

Dr. Tadeusz Gluziński

Przypomnienie na czasie

Spiski przeciwnicy Polsce

Komuna, żydzi i folksfront

Jak wiadomo, w roku 1935 i 1936 wzrosło w całej Europie, a także i w Polsce natężenie akcji komunistycznej. Wyraziło się ono w wydarzeniach na terenie Francji i Hiszpanii, zaś na terenie Polski w próbach stworzenia tak zw. Frontu Ludowego, łączą-

Zamach ten na Polskę — w myśl programu komunistycznego — ma ją pozbawić większości jej ziem. Już bowiem w projekcie programu Komunistycznej Partii Polski (Sekcji Międzynarodówki Komunistycznej) z lipca 1932 r. na str. 21 czytamy:

faszystowskich z armii, służby cywilnej i policji.

2) przez wzmocnienie organizacji rewolucyjnych mas proletariackich i milicji robotniczej, co będzie prowadzić pod kierownictwem partii komunistycznej do ustanowienia panowania Sowitów.

3) przez rozbicie partii socjalistycznej i innych stronnictw wchodzących w skład Frontu Ludowego, aby skierować rewolucyjne oddziały szturmu przeciw właściwemu przedmiotowi ataku, przeciw państwu burżuazyjnemu.

Już w swoim czasie Lenin w książce p. t. „Marksizm i powstanie” („Marksizm i wojskowość”) określił warunki powodzenia rewolucji w następujący sposób:

„1) Jeżeli powstanie chce się rozwinąć, to musi się opierać na klasie społecznej, nie na partii.

2) Powstanie musi się opierać na rewolucyjnym buncie mas ludowych.

3) Powstanie musi mieć za podstawę zwrotny moment w historii, kiedy narastająca rewolucja pozwala awangardzie proletariatu na rozwinięcie jak najszerzej akcji i gdy braki w szeregach wrogów są najcięższe, gdy wreszcie szeregi biernych i sympatyków rewolucji tworzą liczącą większość.”

Ofiary nie odstraszały komunistów. Znałe jest powiedzenie Lenina: „90 procent ludu rosyjskiego może zginąć, byle 10 proc.

dzem śmigłym, czy też gen. Sikorskim”.

Komuniści zdali sobie od razu sprawę, że naczelną zasadą taktyczną w rozgrywce w Polsce musi być zrewolucjonizowanie mas chłopskich.

W Sprawozdaniu IV Plenum Komitetu Centralnego K. P. P. dla kierownictwa „Kominternu” z marca 1936 r. czytamy:

„Wzmocniając zaniedbaną pracę wśród robotników rolnych, trzeba uczynić proletariatu rolny i jego organizację jednym z czołowych oddziałów Frontu Ludowego na wsi”.

Komuniści zrozumieli, że niezbędnym środkiem dla zrewolucjonizowania mas — to rzucanie hasła związanych z ich bieżącymi potrzebami. Mamy pod ręką uchwałę Centralnego Komitetu K. P. P. w wykonaniu uchwały VII Kongresu Kominternu z r. 1935, polecającej tworzenie Frontu Ludowego.

„Chcąc skupić we Froncie Ludowym wszystkie antyfaszystowskie i demokratyczne organizacje, komuniści wysuwają taki program walki, który odpowiada potrzebom i nastrojom mas robotniczych, chłopskich, pracujących inteligencji, rzemieślniczych, drobnych kupców. Antyfaszystowski Front Lu-

prawo samookreślenia narodów podbitych aż do oderwania od państwa Polskiego, walczą z arabskim zbrojnym zamianem burżuazji polskiej walczą w obronie swej ojczyzny proletariackiej przed napaścią imperialistyczną, walczą o to, by w razie napaści turkazyj-

nej Polski na ZSSR zamienić wojnę kontrrewolucyjną w „rewolucyjną wojnę domową”.

O to więc chodzi. O stosunki żydów do komunistów i do Frontu Ludowego napisz jutro.

Pod protektorem
JEGO EMINENCJI KS. KARDYNAŁA HLONDA, PRYMASA POLSKI,
urzędnika NACZELNY INSTYTUT AKCJI KATOLICKIEJ W POLSCE
JEDYNĄ OFICJALNĄ PIELGRZYMKĘ
na XXXIV Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny
w Budapeszcie

w czasie od 23 do 30 maja 1938 roku

Koszt udziału w pielgrzymce wynosi od zł. 128.—

Tchnięcia organizację pielgrzymki przeprowadza wyłącznie:

POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS”

Zapisy przyjmują: Akcje Katolickie oraz następujące placówki „ORBISU” WARSZAWA, Ossolińskich 8 — Marszałkowska 98 — Al. Jerozolimskie 89, POZNAN, BYDGOSZCZ, Dworcowa 2, CZĘSTOCHOWA, Gdynia, KATOWICE, KRAKÓW, Rynek 11, KRYNIA, LWÓW, Plac Mariacki 5, ŁÓDŹ, Piotrkowska 65, TORUŃ, WILNO, ZAKOPANE, GDANSK, Stadtgraben 7, INOWROCŁAW, Król. Jadwigi 15, LESZNO, Rynek 2, LUBLIN, OSTROW WŁPK., Piłsudskiego 10, WŁOCŁAWEK, Kościuszki 4.

cego w sobie legalnie działające partie lewicowe, z nielegalną partią komunistyczną i z organizacjami politycznymi żydostwa. W wydanym nielegalnie w roku 1936 programie komunistycznej międzynarodówki czytamy: (str. 66—67)

„Zdobycie władzy przez proletariatus nie jest pokojowym „zdobyciem” gotowej burżuazyjnej maszyny państwowej przez uzyskanie większości w parlamencie. Zdobycie władzy przez proletariatus jest obaleniem za pomocą gwałtu władzy burżuazyjnej, zniszczeniem kapitalistycznego aparatu państwowego (armii burżuazyjnej, policji, biurokratycznej hierarchii, sądów, parlamentu itd.) oraz zastąpieniem jej przez nowe organy proletariackie, będące przede wszystkim narzędziem zgniecia eksploatatorów”.

Dalej czytamy na str. 152: „Komuniści uważają za niepożądane ukrywanie swych poglądów i zamiarów. Oświadczają otwarcie, że ich cele mogą być osiągnięte tylko przez gwałt, tylko drogą obalenia całego społecznego ustroju państwa”.

Złotejwa...

LITOSCIWY PRACODAWCA

W jednym z pism stołecznych w rubryce „prace zaofiarowane” ukazał się następujący cy anon:

Panna, znająca się na księgowości, umiejąca sprzątać i ugotować, na 3-miesięczną bezpłatną próbę potrzeba zaraz. Oferty pod „95777”, Kurier Krak. Przedm. 40. Łaskawy ofiarodawca tej „pracy” widocznie jest zwolennikiem doktryny pana Popijalskiego, który zawsze po 10 kieliszkach wierzył, że problem bezrobocia da się wteży dopiero rozwiązując, jak bezrobotni zechcą za darmo pracować.

A jaki jest mały wymagający.

Jemu wystarczy umiejętność sprzątnięcia, gotowania i znajomość księgowości.

A przecież mógłby jeszcze żądać znajomości francuskiego, niemieckiego, angielskiego, korespondencji handlowej i stenografii, bo przecież za uszytych tak cenną rzecz „trzy-miesięczną bezpłatną praktykę”.

Po trzech miesiącach tej do broci zwolnienie, i nasz łaskawca znowu rujnuje się na 4 zł. 80 gr. (tyle kosztuje ogłoszenie) i znowu uszczęśliwi kogoś, mniejszając bezrobocie o jedną osobę.

Może nawet władze zainteresują się ofiarnym obywatelem i dadzą mu jakąś nagrodę czy premię.

Bo ja bym tego „pracodawcę” hojnie wynagrodził.

Tytułem premii za skuteczność walkę z bezrobociem i wyzyskiem przynależnym co najmniej trziesięcioletni urlop z pełnym utrzymaniem w uzdrowisku państwowym w... Berezie Kartuskiej.

A tam właśnie teraz sezon na takich płaskówkach.

B. REZA

„F. Kwestia Narodowa. a) Komunistyczna Partia Polski wraz z komunistycznymi partiami Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej walczą o prawo każdego narodu, nierzmiętego przez imperializm polski, do całkowitego samookreślenia, tj. aż do oderwania się od państwa polskiego. Rewolucja proletariacka w Polsce rzeczywistnie niezłownie to prawo w stosunku do krajów i dzielnic, anektowanych przez dzisiejszą Polskę burżuazyjną.

b) W stosunku do Ukrainy Zachodniej, do Białorusi Zachodniej i terytoriów litewskich — zwycięstwo rewolucji proletariackiej w Polsce oznacza zniesienie okupacji tych krajów, całkowite przywrócenie im prawa do samookreślenia aż do oderwania od państwa polskiego. Po przeprowadzeniu okupacji polskiej z terenów białoruskich i litewskich, ludność Włna sama zdecyduje o swej przynależności państwowej. Zwycięska rewolucja proletariacka usunie wszelkie zapory do zjednoczenia rozdartej przez imperializm narodów ukraińskiego i białoruskiego.

c) W stosunku do Górnego Śląska i do Pomorskiego Korytarza — zwycięski proletariatus polski przekreśli orzeczenia imperialistycznych taktów i zapewni ludności tych ziem samookreślenie aż do oderwania od Polski.

d) W stosunku do Gdańska — K. P. P. zwalcza nałożone na miasto polski i Ligi Narodów, zwalcza aneksjonistyczną politykę imperializmu polskiego i uznaje prawo ludności gdańskiej, siłą oderwanej od Niemiec, do ponownego złączenia się z Niemcami.

e) W stosunku do uciśnionej ludności żydowskiej i niemieckiej — K. P. P. zwalcza wszelką politykę gwałtu i ucisku, politykę ograniczeń prawnych i społecznych, kulturalnych i językowych. Zwycięstwo proletariatus Polski oznaczać będzie zupełne równouprawnienie polityczne i społeczne mniejszości narodowych, prawo mniejszości narodowych do posługiwania się językiem ojczystym w szkole, sądzie i urzędzie. Zwycięstwo proletariatus Polski oznaczać będzie nie ułgę walkę z szowinizmem wielkomocarstwowym, nienawiścią rasową i narodową (antysemityzm itd.), jako z pozostałościami feodalistycznego i kapitalistycznego barbarzyństwa.

f) Polska Republika Radziecka zawrze braterski sojusz ze Związkiem Sowieckim i z każdym narodem, który uwolni się od kapitalizmu, na zasadzie dobrowolnego zjednoczenia elit wojskowych i gospodarczych do walki przeciw imperializmowi i do budownictwa ludowego socjalistycznej, na czym opiera się rzeczywista niepodległość państwa proletariackiego wobec państw kapitalistycznych.”

Plany dotyczące zachodnich dzielnic Polski, stały się nieaktualne po przewrocie hitlerowskim w Niemczech.

W r. 1935 na odbytym w Moskwie VII Kongresie Kominternu, zapadły uchwały, w myśl których komuniści postanowili w całej Europie pójść na tworzenie t. zw. Frontu Ludowego, jako przejściowej formy dla opanowania władzy przez komunistów w poszczególnych krajach.

W myśl tych rezolucji, opublikowanych w prasie londyńskiej, Front Ludowy miał poprzedzić bezpośrednio dyktaturę proletariatu. Rezolucje te głoszą:

„Rząd Frontu Ludowego będzie przysięgał nadejść rządowi Sowieckiemu i będzie starać się o to:

1) przez wprowadzenie dezorganizacji do maszyn rządowej i przez sparaliżowanie burżuazyjnego państwa, przy wyłączeniu elementów



pozostało do chwili światowej rewolucji”.

Dla komunistów, organizujących front Ludowy, inaczej przez nich nazywany Frontem antyfaszystowskim, faszyzm jest każdy Polak, narodozo czujący. Wychochodzący w Paryżu legalny dwutygodnik komunistyczny „Informacje prasowe”, w numerze z dn. 1 lutego 1936 r. pisze:

„Kto dąży do „rządu zgody narodowej”, nie może być przyjacielem antyfaszystowskiego Frontu Ludowego nie może sobie życzyć współpracy Stronnictwa Ludowego z antyfaszystowskimi organizacjami robotniczymi, tym bardziej z partią komunistyczną. Porozumienie z proletariatem wyłącza porozumienie z Kościółkowskim, Ry-

dowy może stać się potężną siłą tylko wtedy, gdy potrafiłby zorganizować skuteczną walkę o najbardziej palące kwestie i żądania, wspólne dla robotników, chłopów i pracujących drobnych mieszczanów oraz narodów uciśnionych”. Istotne przyczyny dla których „Komintern” poszedł na tak zdecydowaną akcję w Polsce, to zabezpieczenie granic Z. S. R. R. od zachodu wobec zagrożenia na Dalekim Wschodzie. Już w programie Komunistycznej Partii Polski z lipca 1932 r. na str. 16 czytamy:

„Proletariat oraz masy chłopskie z Polski, Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej, walcząc o swe wyzwolenie spod jarzma kapitalistów i obszarników, o dyktaturę proletariatu, o rząd robotniczo-chłopski, o ziemię bez wykupu, o

Gdy w mieście X Wyprzedano wszystkie kalosze... Wirtuozostwo cenzury polskiej

Na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej podczas dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych poruszone m. in. sprawę konfiskat prasowych, stwierdzając, że wynik okólnika wydanego przez premera po audyencji delegacji Związku Dziennikarzy był dodatni, ale trwało to niedługo.

Obecnie widzimy nawrót do dawnych stosunków. W ostatnim

Wyrok śmierci na mordercę

POZNAN, 9. 2. Sąd Apelacyjny w Poznaniu zatwierdził wyrok Sądu Okr. w Toruniu, skazujący Stanisława Brylskiego na karę śmierci i utratę praw obywatelskich i publicznych na zawsze za zamordowanie swojego towarzysza Schellera i zrabowanie mu następnie pieniędzy.

czasie były trzy sprawy, których nie wolno było poruszać w prasie. Mianowicie sprawa Gdańska, ostatnie posiedzenie Ligi Narodów, oraz resort sprawiedliwości i osoba p. min. Grabowskiego. Cenzura doszła w Polsce do wirtuozostwa. Przed wydaniem numeru urzędowy głos w telefonie przestrzega przed pisanem tego czy owego.

Gdy redaktor nie wie już o czym pisać, przychodzi mu z pomocą PAT z wiadomością, że w mieście X wskutek obfitych deszczów wyprzedano wszystkie kalosze. Gdy numer jest już przedstawiony cenzorowi, ten o chwila informuje się telefonicznie, czy z powodu zmiennych fluktuów koniunkturalnych można dana wiadomość puścić. Wreszcie pada odpowiedź, że numer nie może wyjść za kierunek ogólny.

Rezultat jest taki, że czytelnicy przestają rozumieć, zaczyna krążyć pogłoska ustna, a publiczność staje się coraz bardziej dla tych plotek podatna. W Polsce dzieją

4 osoby zmarły wskutek zaccadzenia

Cztery osoby poniosły śmierć wskutek zaccadzenia w miejscowości Nadbrzezie, pow. czarnobrzeg. Stało się to w mieszkaniu Karola Mazura, który zaprosił

swych przyjaciół na przyjęcie, a następnie zatrzymał ich u siebie na noc. Wadliwie funkcjonujący piec był przyczyną śmierci właściciela mieszkania jak i jego gości, wśród których była kobieta.

Zakaz urzadzenia odczytu „Polski Narodowej”

Redakcja narodowo radykalnego tygodnika „Polska Narodowa” zamierzała urzadzić w Łowiczu odczyt w sali Odmu Ludowego. Miał przemawiać ks. Jan Bogusz na temat „Radykalizm społeczny” i p. Antoni Różycki z Żychlina na temat „Rola chłopów w ruchu narodowo radykalnym”.

Tymczasem w przeddzień odczytu starostwo łowickie zabroniło „Polsce Narodowej” zebra-

nia. „Polska Narodowa” pisząc o tym fakcie, stwierdza, że starostwo łowickie nie stawia żadnych trudności w urzadzaniu socjalistom, a jedynie narodowcom.

„Starostwo — pisze tygodnik — wydało bez trudu zezwolenie na przemawianie p. Dubois, a nie pozwoliło przemawiać księdzu katolickiemu. Zakaz ten jest b. znamienny zwłaszcza teraz, gdy tak wiele się mówi o „kursie na prawo” i o nacjonalizacji sanacji”.

ABC W LUBLINIE

W Lublinie zaplanowano w dniu „ABC” lub naciąganie na Księgarni Polskiej „lewitacji”, ul. Kapucyńska 1, telefon 15-78.

Czy ustawa przeciwgruźlicza zostanie uchwalona?

Niebawem na porządek dzienny obrad sejmowej komisji zdrowia wchodzi sprawa ustawy przeciwgruźliczej. Komisja rozpoczęła swoje prace w dniu 9-go bm. Wśród członków komisji utrwała się opinia, że wobec licznych zastrzeżeń, jakie wzbudził rządowy projekt tej ustawy, niezbędne jest powołanie specjalnej podkomisji z udziałem rzeczoznawców, którzyby przestudiowali wszystkie zarzuty i ewentualnie wprowadziła do projektu rządowego niezbędne poprawki i uzupełnienia. Ze sfer Min. Op. Społ. czynione

są usilne starania, aby do powołania takiej podkomisji nie doszło. Gdyby te wysiłki czynników oficjalnych znalazły posłuch wśród członków komisji i rzeczywiście podkomisja nie została powołana, istnieje uzasadniona obawa, że projekt rządowy nie znajdzie na plenum Sejmu niezbędnej większości. Ustosunkowanie się znacznej liczby posłów do wszystkich ustaw, wniesionych przez Min. O. S. jest bardzo niechętnie i oczekiwana jest podczas obrad ostra krytyka wniesionych projektów.